



Nr 1.

Warszawa, dn. 13 stycznia 1934 r.

Ogóln. zbioru Nr 597.

WYDAWCA: W imieniu Polskiego Związku Przemysłowców Metalowych — Wiceprezes Rady Związku inż. S. J. Okolski.
Redaktor odpowiedzialny inż. Maurycy Chorzewski.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Warszawa, ul. Traugutta 4, tel. 594-26. Adres telegr.: „Metalowcy—Warszawa”.

Prenumerata wynosi z przesyłką w kraju: zł 5 kwartalnie. Numer pojedynczy gr. 50.

TREŚĆ NUMERU: *Nowy Rok 1934. — Ustawa o ubezpieczeniu społecznem. — Stan przemysłu metalowego w grudniu 1933 r. — W sprawie wynagrodzenia członków komisji rewizyjnych. — Obniżenie opłat za dozór kotłów parowych. — Wiadomości z zagranicy. — VI Targi Lewantynskie. — Targi w Tunisie. — W sprawie propagandy przemysłu zagranicą. — Przedstawicielstwo. — Sp. Ałc. Wielkich Płeców i Zakładów Ostrowieckich w roku 1932/33. — Wydawnictwo propagandowe. — Ceny. — Patenty.*

NOWY ROK 1934

Polski przemysł metalowy wstępuje w piąty rok dotkliwego przesilenia gospodarczego.

Przed Polskim Związkiem Przemysłowców Metalowych, jako zreszczeniem tego przemysłu, stoi więc wciąż zadanie pokonywania wspólnymi siłami piętrzących się trudności, związanych z kryzysem, i szukania dróg poprawy.

Jakkolwiek są pewne oznaki, że w ogólnem położeniu gospodarczem zbliżyliśmy się do dna kryzysu i że świta nam już — *może nie wyraźna jeszcze poprawa, lecz chociaż stabilizacja bez pogorszenia* — to jednak oznaki te dotyczą raczej przemysłu konsumcyjnego, niż inwestycyjnego, do którego należy w znacznej mierze przemysł metalowy przetwórczy.

W tych warunkach rozpoczynamy Rok Nowy obciążeni niemięjszymi trudnościami, jak w latach ubiegłych.

Gdy zważymy, że przemysł metalowy jest ściślej, niż inne przemysły, związany z potrzebami życia gospodarczego i że rola tego przemysłu, zwłaszcza w dziedzinie budowy maszyn i konstrukcyj, polega na dostarczaniu życiu gospodarczemu narzędzi pracy pod postacią nowoczesnych sprawnych urządzeń — wtedy jasnym się staje, że obrona przemysłu metalowego i jego rozwoju stanowi poważne zagadnienie aktualne o szerszej doniosłości dla Państwa.

W walce z kryzysem, który dotyka wszystkie państwa w większej lub mniejszej mierze, stosowane są różne środki i tak dalece rozbieżne, że gdy w jednych państwach oczekują poprawy od spadku pieniądza, od skrócenia czasu pracy i od podniesienia cen

i płac (program Roosevelta), to w innych widzą wyjście z sytuacji jedynie na drodze utrzymania niezmiennej wartości pieniądza, jako koniecznego stałego miernika i przystosowania cen i płac do niższej koniunktury.

Tą drogą słusznie kroczy Polska.

Jednocześnie przeżywamy okres pewnego zwątpienia o dobroczynnem znaczeniu maszyny, którą obwiniają o wywołanie kryzysu. Obwinienie to jest niesłuszne, gdyż maszyna lub nowa konstrukcja, jako ulepszone narzędzie pracy, umożliwi nieraz w sposób jedyny usunięcie marnotrawstwa, obniżenie kosztów produkcji, obniżenie cen towarów i zmniejszenie wyśiłku pracownika.

Są to tak dobroczynne skutki, iż stanowią one — szczególnie w kryzysie — poważny czynnik poprawy, zwłaszcza gdy idzie o eksport, tak niezbędny dla Polski.

W splocie licznych środków, wpływających na rozwój życia gospodarczego i na zwalczanie kryzysu, najdonioślejszą rolę odgrywa czynnik obniżenia kosztów produkcji. Jest to czynnik działający w społeczeństwie ludzkim od wieków wszędzie, gdzie tylko istnieje dążność do zwiększania osiągniętych zysków; temu czynnikowi zawdzięczamy też postęp i dobrobyt obecny.

Zagadnienie obniżenia kosztów produkcji w Polsce stanowi najważniejsze zadanie w dziedzinie wytwórczości. Jest ono jednak niezmiernie trudne, gdy się zważy, iż na koszty te wpływają czynniki niezależne od wytwórcy, jak koszty surowca, koszty transportu, świadczenia państwowe i socjalne. Są też czynniki, jakkolwiek zależne od wytwórcy, to jednak

związane z istniejącą instalacją, której zmienić w kryzysie niema możliwości. W końcu na koszty produkcji w zmodernizowanym przemyśle wpływają w sposób znaczny koszty stałe, których ciężar na jednostkę wyrobu wzrasta w miarę zmniejszania się obrotu.

W tych warunkach przed przedsiębiorstwami zrzeszonych przemysłowców metalowych stają trudne i skomplikowane zadania.

Z wiarą w skuteczność wspólnych wysiłków wszystkich członków Polskiego Związku Przemysłowców Metalowych w dążeniu do świtającej poprawy wstępujemy w Nowy Rok 1934-y.

Piotr Drzewiecki.

USTAWA O UBEZPIECZENIU SPOŁECZNEM

Ustawa o ubezpieczeniu społecznym czyli t. zw. ustawa scaleniowa, którą omawialiśmy w Nr. 46 „Przemysłu Metalowego” z roku ubiegłego, wbrew powszechnym przewidywaniom weszła w życie z dn. 1 stycznia b. r. Wprowadzie bowiem termin ten był przewidziany w samej ustawie, jednak jeszcze na krótko przed 1 stycznia prace przygotowawcze nad wprowadzeniem jej w życie były dalekie od ukończenia. W związku z tem wytworzyły się dwa poglądy. Pierwszy — odroczyć wejście w życie ustawy aż do chwili całkowitego ukończenia prac przygotowawczych bez zbędnego pośpiechu, drugi — wprowadzić w życie przepisy ustawy bez względu na stan przygotowań. Przeważył drugi punkt widzenia. Wyjaśnić należy, że te prace przygotowawcze mają niezwykle doniosłe znaczenie. W wielu punktach ustawa scaleniowa wyznaczyła tylko ramy. Miały je wypełnić różnego rodzaju rozporządzenia wykonawcze. Zupełna zmiana systemu organizacji ubezpieczenia, przejście z systemu autonomicznych instytucyj ubezpieczeniowych na organizację jednolitą, związaną w jedną całość, wymaga wielu przygotowań technicznych. Wykonywanie tych prac po wejściu w życie ustawy, co niestety ma miejsce, a więc pośpieszne organizowanie maszyny ubezpieczeniowej, gdy winna już ona funkcjonować, musi być połączone z zamiesaniem, które stanowi złą wróżbę dla nowego systemu. W jakim stopniu ten grzech pierworodny nowej ustawy odbije się na przyszłości ubezpieczeń społecznych w Polsce, wyjaśni się zapewne niezadługo. W tej chwili poddamy omówieniu treść najważniejszych rozporządzeń wykonawczych które niezależnie od ustawy, a raczej wykorzystując pośpiesznie i bez dostatecznych podstaw rzeczowych pewne uprawnienia zawarte w ustawie, podnoszą obciążenia pracodawców.

Jak wiadomo, ustawa scaleniowa obniżyła składkę na ubezpieczenie chorobowe (do 4,6% zarobku za pracowników umysłowych i do 5,0% za robotników) oraz wprowadziła równy podział składki między ubezpieczonego i pracodawcę. Jednocześnie nastąpiło powiększenie składki na ubezpieczenie od wypadków przez ustanowienie stałego dodatku do składki w wysokości 0,3% zarobku oraz powołanie do życia nowego na ziemiach b. zab. austriackiego i rosyjskiego ubezpieczenia emerytalnego dla robotników ze składką w wysokości 5,2% zarobku (w górnictwie i hutnictwie 5,8%). W sumie więc przy stosunkowo nieznacznej obniżeniu ciężarów wytwórczości w b.

dzielnicy pruskiej nastąpiło wydatne zwiększenie tych ciężarów na pozostałych ziemiach Polski.

Dodatkowe obciążenia, wynikające z rozporządzeń wykonawczych, są następujące:

1. Ustalenie dość wysokiej normy wynagrodzenia, od którego składkę za robotników opłacać będzie w całości pracodawca.

2. Zniesienie systemu grup zarobkowych w ubezpieczeniu pracowników umysłowych.

3. Podwyższenie opłat na ubezpieczenie od wypadków zapomocą szeregu sposobów.

Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 27 grudnia 1933 r. (Dz. U. R. P. Nr. 102, poz. 739) postanawia, iż pracodawcy ponoszą w całości składki za tych ubezpieczonych, którzy wynagrodzenia pieniężnego nie otrzymują, lub których rzeczywisty zarobek dzienny nie przekracza zł. 1,50 (na obszarze woj. wileńskiego, nowogródzkiego, poleskiego, wołyńskiego, tarnopolskiego, stanisławowskiego, lwowskiego, z wyjątkiem miast liczących ponad 50.000 mieszkańców) lub zł. 2 (na pozostałym obszarze Państwa oraz większych miastach wymienionych poprzednio województw).

Opłata całej składki ubezpieczeniowej przez pracodawcę miała w poprzednim ustawodawstwie ubezpieczeniowym, nie licząc oczywiście ubezpieczenia od wypadków, charakter wyjątkowy. Wyjątki praktycznie dotyczyły uczniów i praktykantów, a więc osób, które znajdują się w okresie przejściowym — w drodze do osiągnięcia normalnej pozycji w swym zawodzie. Granica wynagrodzenia 60 zł miesięcznie, przyjęta poprzednio i obecnie w ubezpieczeniu pracowników umysłowych, do której pracownik jest całkowicie zwolniony od udziału w składce, odpowiadała naogół stosunkom zarobkowym tych grup pracowniczych w latach pomyślnych gospodarczo, kiedy rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z d. 24.XI. 1927 o ubezpieczeniu pracowników umysłowych wchodziło w życie. Obecnie, w związku z ogólną obniżką wynagrodzeń, granica ta jest już zbyt wysoka. W ubezpieczeniu chorobowym zaś, pracodawcy opłacali składki w całości jedynie od pracowników, pobierających wynagrodzenie tylko w naturze.

Nowe postanowienia ustalają dla robotników naogół te same normy, które przewiduje dekret o ubezpieczeniu pracowników umysłowych z 1927 r.

Wprowadzenie norm w omówionej wysokości jest w stosunku do poważnych grup pracowniczych przekreśleniem zasady wspólnego pokrywania kosztów ubezpieczenia przez pracownika i pracodawcę i wprowadza nowe, niespodziewane obciążenie przemysłu, które w niektórych działach i miejscowościach wyniesie kilkadziesiąt procent zwiększenia w stosunku do stanu obecnego. Ustalenie tak wysokich norm spowoduje bowiem, iż część robotników nie będzie nawet w najmniejszej mierze opłacać składki ubezpieczeniowej.

Zniesienie grup zarobkowych w ubezpieczeniu pracowników umysłowych (Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 27 grudnia 1933 r. Dz. U. R. P. Nr. 102, poz. 794), wprowadza drogą czysto technicznej manipulacji podwyżkę składek, mimo iż formalnie bez zmiany pozostaje sama procentowa wysokość składek.

Z dawnej tabeli grup zarobkowych wynikało, iż pracownicy zarabiający np. od 560 zł do 640 zł opła-

cali składkę od 560 zł (grupa L). W ten sposób składka na ubezpieczenie emerytalne pracownika umysłowego, zarabiającego np. 630 zł, wynosiła 44,80 zł (8% od 560). Obecnie, gdy będzie się obliczać wspomniane 8% od zarobku rzeczywistego, składka wyniesie w tym wypadku 50,40 zł, a więc o 12,5% więcej.

W niektórych wypadkach wzrost spowodowany tem zarządzeniem dochodzi do 20%, średnio przeciętna 10%. Zwyżka ta, dokonana pod pretekstem ujednoczenia systemu obliczania składek we wszystkich gałęziach, nie znajduje uzasadnienia, w szczególności jeśli chodzi o stan finansowy tego ubezpieczenia.

Najpoważniejsze obciążenia przyniosło ostatnio ogłoszone Rozporządzenie z dn. 30 grudnia 1933 r. (Dz. U. R. P. Nr. 1, poz. 2 z 1934 r.). Niezależnie od przewidzianego ustawą stałego dodatku do składki na ubezpieczenie od wypadków w wysokości 0,3% zarobku, zostają z punktu wykorzystane uprawnienia, jakie ustawa scaleniowa nadaje Ministrowi Opieki Społecznej na wypadek, gdyby składki okazały się niedostatecznymi. Nie czekając na wyniki choćby jednego roku ubezpieczenia, podniesiono składki natychmiast z dawniejszej wysokości, wahającej się od 0,05% do 5% zarobku, w zależności od kategorii niebezpieczeństwa pracy, na 0,06% do 6%, a więc o 20%.

Opłaty większości przedsiębiorstw przemysłowych ulegną poza tem zwyżce przez zmianę zaliczeń do kategorii niebezpieczeństwa i przez nowy układ klas w obrębie kategorii.

Wprowadza się w ten sposób dwojakie podwyższenie opłat:

a) przez zastosowanie wyższych od dotychczasowych kategorii niebezpieczeństwa w stosunku do przedsiębiorstw o poważnym zatrudnieniu i roli gospodarczej;

b) przez zmianę średnich klas wewnątrz niektórych kategorii niebezpieczeństwa.

Szczególnie ten pierwszy sposób podwyższania składek odbije się na wysokości składek. W przemyśle metalowym wiele działów pracy zostało zaliczonych do wyższej kategorii niebezpieczeństwa niż dotychczasowa. Np. odlewnie żelaza i stali, mimo iż praca w tych działach pracy nie naraża poważniejszego niebezpieczeństwa, zostały przeniesione z kategorii VI do VIII. W dotychczasowym podziale wytwórcnie naczyń emaljowanych zaliczone były do kategorii IV. Kategoria ta w porównaniu z innymi działami produkcji była raczej zbyt wysoka. Tymczasem nietylko, że jej nie obniżono, lecz nawet podniesiono do V kategorii.

Ze względu na różnorodną wysokość składek na ubezpieczenie od wypadków, zależną od rodzaju pracy, trudno jest ustalić w jakim stopniu nowe przepisy podwyższą te składki. Pobieżne obliczenia wykazują np. dla odlewni żelaza zwyżkę o 92%, dla fabryk papieru — o 54%, dla tkalni — o 20—60% i t. d.

W następnym numerze omówimy system organizacji ubezpieczeń społecznych, który dotychczas znajduje się jeszcze w stanie płynnym.

L. Z.

STAN PRZEMYSŁU METALOWEGO W GRUDNIU 1933 r.

Na posiedzeniu Rady Polskiego Związku Przemysłowców Metalowych w dn. 16 grudnia r. b. członkowie Rady, reprezentujący różne działy przemysłu metalowego przetwórczego i różne ośrodki przemysłowe Polski, złożyli niżej przytoczone informacje o stanie zatrudnienia i warunkach pracy w fabrykach stowarzyszonych.

W fabrykach budowy parowozów stan zatrudnienia nie poprawił się w porównaniu z m. wrześniem r. ub., a nawet fabryki te zmniejszyły ilość robotników, gdyż zamówienia są wykonywane przy zmniejszonym czasie i będą zakończone na 1 kwietnia 1934 roku. Sprawa programu pracy fabryk parowozowych na rok 1934 jest w zawieszeniu, wobec czego, jeżeli nie nastąpi zmiana w dotychczasowym stanie zamówień, to fabryki będą musiały po 1-ym kwietnia r. b. ograniczyć do minimum liczbę swoich pracowników.

Fabryki budujące wagony mają stan zatrudnienia mniejszy w porównaniu z miesiącem wrześniem 1933 roku. Dawne zamówienia na wagony w niektórych fabrykach są na ukończeniu, o nowych zamówieniach dopiero zaczynają się rozmowy. Naogół w fabrykach wagonów stan zatrudnienia w drugim półroczu był znacznie mniejszy w porównaniu z pierwszym półroczem 1933 r. Perspektywy na rok 1934 są niepomyślne, gdyż przewiduje się dalsze zmniejszenie ilości zamawianych wagonów.

W fabrykach budujących obrabiarki do metali stan zatrudnienia pod koniec roku był zadowalający, ponieważ te fabryki posiadały jeszcze dawne zamówienia krajowe. Jednakże eksport obrabiarek w ostatnim roku zmniejszył się, a również i charakter tego eksportu zmienił się; obecnie są uzyskiwane zamówienia eksportowe dla kolejnictwa Z. S. R. R.

Fabryki budujące maszyny włókiennicze miały stan zatrudnienia niezły, głównie zawdzięczając wykonywaniu zamówień eksportowych.

W fabrykach budujących silniki lotnicze stan zatrudnienia jest bez zmiany.

Fabryki wytwarzające narzędzia rolnicze miały stan zatrudnienia w grudniu gorszy w porównaniu z miesiącem wrześniem. Obroty tych fabryk w całym roku 1933 równały się obrotom z roku 1932, co wskazywałoby, że spadek zakupu narzędzi rolniczych osiągnął swój punkt najniższy. Nie przewiduje się jednak w najbliższym czasie zwiększenia obrotów, gdyż fabryki nie są w stanie udzielać kredytu, ani też nie mogą obniżyć cen, które już są tak niskie, że nie pokrywają kosztów produkcji.

W fabrykach maszyn rolniczych stan zatrudnienia był gorszy aniżeli w fabrykach narzędzi rolniczych, gdyż fabryki maszyn posiadały niewyprzedane zapasy maszyn dawnej produkcji. Wogóle fabryki tak maszyn, jak i narzędzi rolniczych z powodu braku zatrudnienia w swojej specjalności, ubiegają się o zamówienia rządowe w celu uzyskania możności przetrwania tego katastrofalnego kryzysu, który doprowadził gałąź przemysłu maszyn rolniczych do zamerania po latach rozwoju. Gdy więc jedne instytucje państwowe pomagają niektórym fabrykom przez udzielanie im odpowiednich zamówień, inne czynniki państwowe wydają rozporządzenia o ulgach cel-

nych dla całego szeregu maszyn i narzędzi rolniczych, które są wyrabiane w kraju. Rozporządzenie takie podyktowane prawdopodobnie chęcią obniżenia i tak niskich cen maszyn rolniczych, stwarza atmosferę popierania importu zagranicznego z widocznymi stratami dla produkcji fabryk krajowych i szkodą dla Skarbu Państwa, jak również spowoduje trudności przy rokowaniach o traktaty handlowe.

Fabryki budowy maszyn elektrycznych w grudniu miały stan zatrudnienia lepszy w porównaniu z poprzednimi miesiącami.

W *fabrykach narzędzi* stan zatrudnienia jest niejednakowy; w dziale narzędzi mierniczych zatrudnienie jest dobre, w dziale narzędzi dla obróbki mechanicznej stan zatrudnienia jest średni. Najślabszy stan zatrudnienia jest w dziale narzędzi warsztatowych, gdyż produkcją tych narzędzi zajmują się również szkoły, które dezorganizują rynek cenami, stojącymi poniżej kosztów własnych podług prawidłowej kalkulacji.

Odlewnie żeliwa Okręgu Warszawskiego miały w końcu roku lepszy stan zatrudnienia niż na początku roku.

W odlewniach Okręgu Radomsko-Kieleckiego, wytwarzających odlewy handlowe, stan zatrudnienia był lepszy w ostatnich miesiącach roku, gdyż zapotrzebowanie powiększyło się, a składy nie posiadały zapasów. Jednak wobec nadzwyczaj niskich cen, wywołanych niezdrową konkurencją, odlewnie tego Okręgu pracują ze stratami, gdyż ceny nieraz dochodzą do takiej granicy, że nie pokrywają kosztów materiałów i bezpośredniej robocizny.

W *odlewniach żeliwnych rur wodociągowych* stan zatrudnienia nieco się zwiększył, gdyż uzyskano nowe zamówienia, dające pracę do końca stycznia 1934 roku.

W odlewniach Okręgu Poznańsko-Pomorskiego stan zatrudnienia również był lepszy pod koniec roku ubiegłego, lecz ceny są niewystarczające z powodu konkurencji wewnętrznej. W roku bieżącym zwiększył się nieco eksport odlewów żeliwnych, lecz i na rynku zagranicznym konkurencja krajowa psuje ceny, a przysiętem wysyła towar w gorszej jakości.

Przedstawiciele odlewni różnych okręgów stwierdzili, że pod względem cen panuje niebываły chaos, a przeto należy dążyć do uzdrowienia obecnego stanu.

W *fabrykach odlewów lano-kutych* stan zatrudnienia był gorszy w porównaniu z miesiącem wrześniem, przeto niektóre fabryki zredukowały czas pracy do sześciu godzin dziennie.

W *fabrykach budowy statków* stan zatrudnienia jest bez zmiany w porównaniu z miesiącem wrześniem. Spodziewane zamówienie dwóch statków jeszcze nie zostało wydane. W stocznicach zagranicznych jest zupełny zastój, gdyż nikt statków nie buduje, skutkiem czego jest duża konkurencja zagraniczna.

Fabryki kotłów parowych i aparatów chemicznych miały stan zatrudnienia bez zmiany w porównaniu z miesiącem wrześniem r. ub.

W *fabrykach rur żelaznych* stan zatrudnienia był taki sam, jak i w miesiącu wrześniu. Ceny rur na rynku międzynarodowym podniosły się nieznacznie.

Fabryki naczyń blaszanych emaljowanych w końcu roku miały zmniejszony stan zatrudnienia, gdyż zmniejszyło się znowu zapotrzebowanie rynku krajowego, a z drugiej strony zmniejszył się eksport. Przyczyną zmniejszenia naszego eksportu jest zwiększenie konkurencji niemieckiej, która korzysta z wydatnej pomocy pod postacią stosowania tak zwanych „marek rejestracyjnych” oraz stale zwiększającej się aktywności przemysłu japońskiego, którego konkurencja coraz dotkliwiej daje się odczuwać na rynkach, położonych bliżej Europy. Dla utrzymania naszego eksportu w dotychczasowych ilościach niezbędna jest stała pomoc, zwłaszcza przy stosowaniu obrotu kompensacyjnego.

W *fabrykach opakowań blaszanych* stan zatrudnienia jest bez zmiany w porównaniu z poprzednimi miesiącami, lecz ceny wyrobów są niskie z powodu wewnętrznej konkurencji.

Fabryki drutów i gwoździ miały stan zatrudnienia lepszy w porównaniu z rokiem 1932, gdyż większe było zapotrzebowanie, lecz obrót w złotych był niższy z powodu znacznego spadku cen gwoździ i drutów.

W *fabrykach konstrukcyj żelaznych* stan zatrudnienia był słaby, a posiadane niewielkie zamówienia są na ukończeniu.

Fabryki śrub miały stan zatrudnienia lepszy w porównaniu z miesiącem wrześniem.

Fabryki wyrobów platerowanych mają stan zatrudnienia bez zmiany stale zły.

W *fabrykach drutów mosiężnych i miedzianych oraz prętów* stan zatrudnienia pogorszył się w porównaniu z miesiącem wrześniem.

Fabryki kabli elektrycznych mają stan zatrudnienia bez zmiany.

Poza tem niektórzy przedstawiciele przemysłu metalowego uskarżali się na wzrastającą konkurencję hut żelaznych oraz nieuregulowaną sprawę przetargów przy dostawach państwowych, pomimo kilkakrotnego opracowywania projektów specjalnego rozporządzenia.

K. P.

W SPRAWIE WYNAGRODZENIA CZŁONKÓW KOMISYJ REWIZYJNYCH

1. Artykuł 1 ustawy z d. 7.XI.1931 r. o zmianie niektórych postanowień ustawy o państwowym podatku dochodowym (Dz. Ust. Nr. 101 poz. 771) nadał artykułowi 18 ustawy o państwowym podatku dochodowym (Dz. Ust. 1925 r. Nr. 58 poz. 411) następujące brzmienie:

„Za dochód z tantjem uważa się wszelkie wynagrodzenia, wypłacane pod jakakolwiek nazwą osobom, należącym do składu zarządu, rad, komitetów nadzorczych i komisji rewizyjnych, z wyjątkiem stałych, periodycznych i zgóry w sumie absolutnej cyfrowo określonych poborów, wypłacanych tym osobom z tytułu ich stałego zatrudnienia w przedsiębiorstwie; procentowe wynagrodzenia tych stale zatrudnionych osób uważa się również za tantjem”.

2. Sposób obliczenia specjalnego podatku od tantjem podaje okólnik Ministerstwa Skarbu z d. 8. III.1933 r. L. D. V. 11218/2/33 (Dz. U. Min. Sk. 1933, Nr. 9 poz. 86 p. II).

„W myśl art. 25 ustawy o podatku dochodowym, tantjema danej osoby, wypłacona przez jedno i to samo przedsiębiorstwo, a nie przekraczająca w ciągu jednego roku operacyjnego kwoty 1500 zł, nie podlega wogóle opodatkowaniu specjalnym podatkiem od tantjem. Natomiast od każdej tantjemy, która w poszczególnym przedsiębiorstwie w ciągu jednego roku operacyjnego przekracza kwotę 1500 zł, przypada do zapłaty specjalny podatek w wysokości 50% stawki podatkowej według skali art. 23 ustawy, jednak nie mniej, niż 16 zł.

Przedsiębiorstwa, wypłacające pewne kwoty tytułem tantjemy, są obowiązane obliczyć i potrącić przy każdej wypłacie specjalny podatek od tantjem. Kwoty potrącone w ciągu miesiąca winny być wpłacone w terminie 7 dni, po upływie tego miesiąca, na konto kasy tego Urzędu Skarbowego, który jest właściwy dla wymiaru podatku dochodowego przedsiębiorstwa”.

3. Według art. 18 ustawy z d. 16. III. 1933 r. o Funduszu Pracy (Dz. Ust. Nr. 22 poz. 163):

„Osoby, pobierające dochody w postaci tantjem (art. 18 ustawy o państwowym podatku dochodowym w brzmieniu art. 1 ustawy z d. 7.XI. 1931 r. o zmianie niektórych postanowień ustawy o państwowym podatku dochodowym (Dz. Ust. R. P. Nr. 101 poz. 771), opłacają na rzecz Funduszu Pracy 2% od tego wynagrodzenia (tantjem)”.

zaś § 8 rozporządzenia Prezesa Rady Ministrów z d. 31-III.1933 r. (Dz. Ust. Nr. 22 poz. 176) ustala, że:

„Przedsiębiorstwa i zakłady pracy, wypłacające tantjemy, obowiązane są potrącać przy każdej wypłacie opłaty, określone w art. 18 ustawy. Kwoty, potrącone tytułem opłaty w ciągu miesiąca, należy w ciągu 7 dni po upływie tegoż miesiąca wpłacić do Kasy Urzędu Skarbowego bezpośrednio lub na jej rachunek czekowy w Pocztowej Kasie Oszczędności, przy dołączeniu lub zaznaczeniu na blankiecie nadawczym obliczenia i danych, dotyczących tytułu wpłaty osób, którym wypłacono tantjemę, i wysokości wypłaconych kwot”.

S. J. O.

OBNIŻENIE OPŁAT ZA DOZÓR KOTŁÓW PAROWYCH

Na podstawie art. 4 ustawy z dnia 31 maja 1921 roku o nadzorze nad kotłami parowymi (Dz. U. R. P. Nr. 50 poz. 303), ukazało się rozporządzenie Ministra Przem. i Handlu z dn. 30 listopada 1933 r. (Dz. U. R. P. Nr. 98 poz. 759) o wysokości opłat rocznych za dozór kotłów parowych zleconych przez władze państwowe Stowarzyszeniu Dozoru Kotłów w Warszawie. W zestawieniu z dotychczasowymi opłatami obowiązującymi od 1928 r. (Dz. U. R. P. Nr. 103 poz. 924) nowa taryfa wygląda następująco:

przy powierzchni ogrzewalnej w roku 1933		1934	Obniżka
do 2 m ²	zł. 65.—	48.75	25%
ponad 2 m ² do 20 m ²	„ 104.—	78.—	25%
„ 20 m ² „ 50 m ²	„ 136.50	102.—	25%
„ 50 m ² „ 100 m ²	„ 169.—	152.—	10%
„ 100 m ² „ 200 m ²	„ 234.—	210.—	10%
„ 200 m ² za każde następne 100 m ² lub ich części	„ 78.—	70.—	10%

Pod dozorem zleconym należy rozumieć dozór kotłów należących do właścicieli prywatnych oraz dzierżawionych od władz państwowych przez osoby prywatne, nie będące członkami Stowarzyszenia Dozoru Kotłów w Warszawie.

Za dozór kotłów należących do członków tego Stowarzyszenia w myśl uchwały Walnego Zgromadzenia Delegatów Członków Stowarzyszenia Dozoru Kotłów w Warszawie z dn. 28 czerwca 1933 r., została również obniżona opłata roczna zatwierdzona piśmem Ministra Przem. i Handlu z dn. 15 listopada 1933 r. L. PA. III. 3/14. Przedstawia się ona w porównaniu z opłatą z r. ub. następująco:

przy powierzchni ogrzewalnej w roku 1933		1934	Obniżka
do 2 m ²	zł. 50.—	37.50	25%
ponad 2 m ² do 20 m ²	„ 80.—	60.—	25%
„ 20 m ² „ 50 m ²	„ 105.—	78.75	25%
„ 50 m ² „ 100 m ²	„ 130.—	117.—	10%
„ 100 m ² „ 200 m ²	„ 180.—	162.—	10%
„ 200 m ² za każde następne 100 m ² lub ich części	„ 60.—	54.—	10%

Wpisowe w kwocie zł. 20.— od każdego nowo-zgłoszonego kotła pozostaje niezmiennione.

Taryfa członkowska w porównaniu z taryfą dla kotłów zleconych jest niższą o 30%.

Kotły należące do władz wojskowych korzystają z ulgi 25%.

Obie taryfy zaczęły obowiązywać z dniem 1 stycznia 1934 r.

Z powyższych zestawień wynika, że największą obniżkę uzyskały kotły pracujące w drobnym przemyśle, jak np. wulkanizacja i t. p. (około 2 m²), w rolnictwie i przemyśle drzewnym. Specjalnie dotyczy ona rolnictwa, które opłatą roczną nie zawsze pokrywało koszty rozjazdowe rewidenta, a tembardziej — przy obniżce tych opłat o 25%. Wypada zaznaczyć, że w 1932 r. najmniej ubyto kotłów rolniczych, gdyż pracują one stosunkowo krótko w ciągu roku, stąd koszty ruchu są nieznaczne.

Z. D.

WIADOMOŚCI Z ZAGRANICY

Polsko-niemiecka umowa hutnicza. Podpisanie polsko-niemieckiej umowy hutniczej wywarło w krajach zachodnioeuropejskich zrozumiałe wrażenie. Francuskie czasopismo „l'Usine” charakteryzuje w następujący sposób szczegóły zawartego porozumienia polsko-niemieckiego.

„Jak to już sygnalizowaliśmy, układ polsko-niemiecki został definitywnie podpisany i w przyszłości polski rynek będzie wyłącznie zarezerwowany dla przemysłu niemieckiego. Układ, który kończy się 17 lipca 1937 roku, zawiera następujące postanowienia:

Niemcy przyznają Polsce prawo zakupu 22% zapotrzebowania na żelastwo w Niemczech. Ponieważ Polska pokrywa ogółem około 30% zapotrzebowania na żelastwo importem, przeto Niemcy uczestniczyć

będą w imporcie żelastwa do Polski w 70%. Do tej pory Niemcy odmawiały Polsce możliwości zakupywania żelastwa w Niemczech.

Przemysł polski otrzymał możliwość sprzedaży w Niemczech swoich wyrobów gotowych w ilości odpowiadającej 70% zbytu wyrobów gotowych na polskim rynku wewnętrznym. Po lipcu 1937 r. procent ten zmniejszy się do 50%. Naprzykład: konsumpcja rynku polskiego wyniosła w październiku r. ub. 15 000 tonn, kontyngent eksportowy do Niemiec wynosiłby 10 500 tonn. Kontyngenty ustalane będą w każdym półroczu.

Jeżeli Polska importować będzie z Niemiec półfabrykaty, przeznaczone na wyrób artykułów eksportowanych do Niemiec, względnie do innych krajów, to Niemcy przyznają Polsce kontyngent na wóz do Niemiec 2 400 tonn stali specjalnych.

Polska godzi się na to, że wszystkie wyroby hutnicze, niewyrabiane w Polsce, zakupywane będą wyłącznie w Niemczech. Chodzi tu o około 30 artykułów hutniczych, które są importowane do Polski, a które w przyszłości będą przywożone wyłącznie z Niemiec; inne kraje nie będą mogły konkurować, gdyż sprzedaż tych artykułów zajmować się będzie polski Syndykat Hut Żelaznych".

Z niemieckiego Związku Producentów Narzędzi „Deutscher Werkzeugmacherverband” postanowił rozpocząć kampanję propagandy zbiorowej. Wszystkie fabryki narzędzi opodatkowały się na ten cel proporcjonalnie do wartości swojej produkcji.

Kampanja propagandowa obejmować będzie zarówno rynek krajowy, jak i rynki eksportowe.

Jako znamiennie należy podkreślić, że producenci pił, motyk i oskardów, młotków i nożyc zdecydowali się sprzedawać swoje wyroby pod wspólną marką i poddać się kontroli, stwierdzającej pochodzenie towaru. Kontrolę tę wykonywać będzie specjalna komisja Związkowa.

Decyzja ta jest sprawą pierwszorzędnego znaczenia i pozwoli na wyeliminowanie z rynku przygodnych producentów, którzy oferowali swoje wyroby pod najrozmaitszymi markami fabrycznymi, dezorientując rynek, psując ceny i wywołując niezadowolenie konsumentów z powodu lichej jakości wyrobów.

Przymusowy syndykat drutu i gwoździ w Niemczech. Trwające od dłuższego czasu trudności organizacyjne niemieckiego przemysłu gwoździarsko-drucianego doprowadziły do utworzenia przymusowego syndykatu na mocy dekretu państwowego.

Wszystkie przedsiębiorstwa, które nie należały do syndykatu gwoździ i drutu, muszą obecnie przystąpić do niego pod rygorem poważnych kar pieniężnych.

Minister gospodarstwa narodowego Schmitt podał syndykat drutu i gwoździ specjalnej kontroli, włączając go do listy syndykatów przymusowych. Kozyty kontroli państwowej nad syndykatem ponoszą kontrahenci syndykatu.

Dekret ministerjalny ustala, że powstawanie nowych przedsiębiorstw do wyrobu drutu i gwoździ jest zakazane, jak również nie wolno żadnej z istniejących fabryk uruchamiać własnej produkcji drutu i gwoździ.

Bardzo ciekawe są motywy, jakie ogłosiło ministerstwo w związku z wydaniem powyższego dekretu.

W motywach tych stwierdza się, że do powołania przymusowego kartelu drutu i gwoździ zniewoliła rząd zupełna anarchja, panująca w tej dziedzinie wytwórczości, i walka konkurencyjna, która przybrała formę tak ostrą, że groziła ruiną i likwidacją poważnych przedsiębiorstw tego działu. Ponieważ wszelkie wysiłki zmierzające do utworzenia dobrowolnego porozumienia nie mogły doprowadzić do celu na skutek oporu kilku producentów, ministerstwo czuło się zmuszone interwenjować, aby uniknąć dalszej rujnującej zniżki cen.

Dla informacji podajemy, że przed utworzeniem przymusowego kartelu niemiecki przemysł gwoździarsko-druciany zorganizowany był w dwu syndykatach „Drahtverband” w Düsseldorfie i „Vereinigung der freien Drahtwerke” w Lüdenscheid. Nadto poza obu syndykatami, zwalczającymi się mimo istniejącej umowy, była poważna ilość uboczniaków („autsajderów”).

Z austriackiego przemysłu budowy motorów Diesela. Austriaccy producenci motorów Diesela rozwijają w ostatnich czasach szeroką akcję propagandową na rynkach eksportowych, która w rezultacie dała przemysłowi tego działu poważny pakiet zamówień dla Włoch, Grecji, Rumunii, Jugosławii, Francji, Chin, Brazylii, Sjamu, kolonij portugalskich, Egiptu i państw Ameryki środkowej. Również i Rosja sowiecka dokonała ostatnio poważnych zakupów austriackich motorów Diesela dla statków morskich i rzecznych.

Turcja kupuje sprzęt tramwajowy w Niemczech. Rząd turecki zaakceptował umowę zarządu tramwajów w Skutari z niemiecką grupą Otto Wolfa o dostawę wozów i szyn tramwajowych na sumę 500 000 dolarów w złocie. Transakcja została zawarta na warunkach kredytowych, przyczem kredyt udzielony Turcji na 5 lat został oprocentowany na 8½% i zabezpieczony na wszystkich dochodach tramwajów w Skutari.

Reorganizacja koncernu Vereinigte Stahlwerke. Zapowiedziana od kilku miesięcy reorganizacja koncernu Vereinigte Stahlwerke stała się faktem dokonanym.

Koncern podzielony został na następujące przedsiębiorstwa:

Gelsenkirchener Bergwerks A. G. w Essen, o kapitale 20 milj. marek,

August Thyssen Hütte A. G. w Duisburg-Hamborn, o kapitale 20 milj. marek,

Dortmund-Hörder Hüttenverein A. G. w Dortmund, o kapitale 15 milj. marek,

Bochumer Verein für Gusstahlfabrikation A. G. w Bochum, o kapitale 10 milj. marek,

Deutsche Eisenwerke A. G. w Mülheim-Ruhr, o kapitale 10 milj. marek,

Deutsche Röhrenwerke A. G. w Düsseldorfie, o kapitale 10 milj. marek,

Hüttenwerke Siegerland A. G. w Siegen, o kapitale 7,5 milj. marek,

Westfälische Union A. G. für Eisen und Drahtindustrie w Hamm, o kapitale 4 milj. marek,

Dortmunder Union Brückenbau A. G. w Dortmund, o kapitale 2 milj. marek,

Bandeisenwalzwerk A. G. w Dinslaken, o kapitale 1,5 milj. marek,

„Wurag“ Eisen und Stahlwerke A. G. w Hohenlimburg, o kapitale 1,5 milj. marek,

Rohstoffbetriebe der Vereinigten Stahlwerke G. m. b. H. w Dortmund, o kapitale 0,5 milj. marek,

Rohstoffhandel der Vereinigten Stahlwerke G. m. b. H. w Dortmund, o kapitale 0,5 milj. marek.

Suma kapitałów zakładowych i rezerwowych wyżej wymienionych przedsiębiorstw wynosi 500 milj. marek.

VI TARGI LEWANTYŃSKIE

W dn. pomiędzy 26 kwietnia a 26 maja 1934 r. odbędą się VI Targi Lewantyńskie w Tel-Awiiwie (Palestyna). Na V Targach Lewantyńskich wystawiało 1 200 firm różnych krajów w tem 47 firm polskich, a liczba zwiedzających przekroczyła 300 000 osób.

W r. 1932 Polsko-Palestyńska Izba Handlowa, mająca swoją siedzibę w Warszawie, zorganizowała po raz pierwszy Pawilon Polski, dzięki czemu osiągnięto nawiązanie nowych stosunków eksportowych i podwojenie obrotów handlowych pomiędzy Polską a Palestyną.

Znaczenie Targów nie ogranicza się jedynie do Palestyny, ale rozciąga się i na sąsiednie kraje, a przede wszystkim Syryję, Egipt, Irak, Arabję, Cypr i t. d. z których to krajów zjeżdżają się kupcy do Tel-Awiiwu — ośrodka handlowego Palestyny i punktu centralnego handlu tranzytowego Bliskiego Wschodu.

Izba Polsko-Palestyńska, doceniając znaczenie rynków Bliskiego Wschodu, których pojemność importowa wynosi przeszło trzy miljardy złotych, oraz konstatując, że udział Polski w handlu zagranicznym tych krajów nie odzwierciedla naszych możliwości eksportowych, organizuje również na VI Targach Lewantyńskich Pawilon Polski, którego zadaniem jest spopularyzowanie wyrobów polskich na Bliskim Wschodzie oraz zdobycie nowych rynków zbytu.

Wszelkich informacji, dotyczących udziału w Pawilonie Polskim na Targach Lewantyńskich 1934 r. udziela biuro Polsko-Palestyńskiej Izby Handlowej w Warszawie, ul. Fredry 10, tel. 5-21-08 i 2-46-37.

TARGI W TUNISIE

W czasie od 14 do 29 kwietnia 1934 r. odbywać się będą w Tunisie II Targi Tunisu.

Informacji o targach udziela Comité d'Organisation & Administration S. A. T. E. F. E. 5, Avenue de Paris — Tunis.

Tunis jest krajem, z którym nasza wymiana towarów jest bardzo nieznaczna, pomimo, że w 1932 roku obroty handlu zagranicznego Tunisu wyniosły 2,6 miljarda franków, w czem import 1,8 miljarda franków.

Byłoby rzeczą bardzo wskazaną, aby przemysłowcy zbadali bliżej możliwości eksportowe do Tunisu i zaznajomili się bliżej z tym rynkiem zbytu.

W SPRAWIE PROPAGANDY PRZEMYSŁU ZAGRANICĄ

Przy Izbie Przemysłowo-Handlowej w Jokohamie powstaje zbiór katalogów zagranicznych firm eksportowych. Katalogi w języku angielskim (w ostatecznym razie w językach francuskim lub niemieckim) należy przysyłać pod adresem:

„The Yokohama Commercial and Industrial Museum under the Management of the Yokohama Chamber of Commerce and Industry, 11, Nihon Odori, Yokohama”.

PRZEDSTAWICIELSTWO

Dobrze polecony agent pragnie przyjąć przedstawicielstwo w zakresie przemysłu metalowego przetwórczego na Palestynę.

Blizszych wiadomości udziela Związek Eksportowy Przemysłu Metalowego Przetwórczego, Traugutta 4, tel. 257-95.

SP. AKC. WIELKICH PIECÓW I ZAKŁADÓW OSTROWIECKICH W ROKU 1932/33

W dniu 16 listopada zostało przedstawione do zatwierdzenia Zwyczajnemu Walnemu Zgromadzeniu Akcjonariuszów 48-me z kolei sprawozdanie z działalności Sp. Akc. Wielkich Pieców i Zakładów Ostrowieckich za rok 1932/33; treść sprawozdania podajemy w skróceniu.

O ile chodzi o zatrudnienie w zakładach przetwórczych, to zarówno zagranicą jak i w Polsce maleje ono w dalszym ciągu. Zakłady Ostrowieckie, jako placówka przedewszystkiem przetwórcza, miały w roku 1932/33 duże trudności, które scharakteryzować można następująco: a) w stosunku do roku poprzedniego zaznaczył się dalszy spadek produkcji w tonnach w poszczególnych działach wytwórczości od 7% do 24%; b) nastąpiło dalsze znaczne obniżenie cen wszystkich wyrobów aż do taboru kolejowego włącznie, co, rzecz prosta, musiało obniżyć rentowność przedsiębiorstwa; c) załamanie się kursu niektórych walut zagranicznych spowodowało straty w należnościach za towary wyeksportowane; d) nastąpiła zmiana charakteru produkcji, która z ciąglej stawiała się w okresie sprawozdawczym coraz bardziej dorywcza.

Wartość produkcji Zakładów w stosunku do roku 1930/31, spadła o 38,1%, natomiast liczba robotników tylko o 11,9%, a urzędników o 5,8%, gdyż rodzaj zamówień, wartościowo mniejszych, ale liczebnie większych, nie pozwolił na większe zredukowanie personelu.

Świadczenia socjalne wyniosły bardzo dużo, bo 367 zł na jednego robotnika, co stanowiło w ciągu roku zł 1 304 308,53, a w stosunku do sprzedaży 5,43% zamiast 4,7% w roku poprzednim. Podatki i opłaty wyniosły zł 955 300,83, t. j. w stosunku do faktur 4,04%, a więc tyle co w roku ub. Robocizna (bez wynagrodzeń urzędników) i świadczenia socjalne wyniosły w roku sprawozdawczym 30,73% sumy faktur, gdy w roku 1930/31 wynosiły tylko 25,2%; co jest tembardziej dotkliwie, że jednocześnie w roku sprawozdawczym nastąpił spadek płacy dziennej o 8,2%, i spadek rocznego zarobku robotnika wskutek zwiększonej liczby świątówek o 15,3%.

Zarząd Zakładów musiał wyrównać wzrost ciężarów socjalnych drogą zmniejszania kosztów generalnych; koszty te zostały obniżone w stosunku do 1929/30 r. o 43,5%.

Dzięki usilnej pracy i stosowanym oszczędnościom, Zakłady Ostrowieckie zamknęły swój bilans na dz. 30.VI.1933 r. zyskiem w sumie zł 2 486 375,48, z czego na kapitał amortyzacyjny przeznaczono zł 1 171 765,18, na dywidendę w wysokości 5% — zł 1 000 000.— i inne — zł 314 610,30.

W zakresie działalności technicznej Zakładów wprowadzono nowe działy wytwórczości, a mianowicie elektrody „Jotem“, a to wobec coraz szerzej stosowanego w technice spawania metali.

W dziedzinie taboru kolejowego Zakłady Ostrowieckie stworzyły nowy typ wagonów samoopróżniaczy, wywracających się automatycznie, których większa ilość została wykończona na eksport.

AUTOMATY RYSUNKOWE

pat. Kuhlman

Wył. Repr. G. GERLACH

Warszawa, Ossolińskich 4

WYDAWNICTWO PROPAGANDOWE

Polski Związek Przemysłowców Metalowych otrzymał nowy i ozdobnie wydany Katalog Zakładów Kotlarskich i Mechanicznych „W. Dmowski” (właśc. W. i M. Dmowsky) w Warszawie, ul. Płocka 20, ilustrujący parownice miedziane z płaszczem parowym, dezynfekторы parowe i formalinowo-parowe, suszarki próżniowe wewnątrz pokryte emalją kwasoodporną, suszarki do ziarna z mieszadłem, kotły do centralnego ogrzewania, aparaty gorzelnicze, laboratoryjne i przemysłowe, aparaty odpędowe, kotły do gotowania strawy o pojemności od 50 do 80 litr., kotły do gotowania bielizny, autoklawy, oziębiacze, aparaty próżniowe, foto-komórki, aparaty o podwójnych ścianach z mieszadłem wirowym i skrobaczką, aparaty do hodowli drożdży, wirówki do mleka i wygniatacze do mąki, konstrukcje żelazne spawane.

Ze względu na stały i szybki rozwój przemysłu chemicznego w Polsce, dotychczasowy import z zagranicy szeregu z wymienionych aparatów będzie mógł ulec zmniejszeniu.

Ceny metali według notowań giełdy londyńskiej w dn. 9.I. 1934 r. w złotych po kursie dnia za tonnę metr.

Aluminium	2866	Miedź standard	906
Antymon	638	Ołów miękki	306
Cyna standard	6441	Nikiel	6520
Cynk hutniczy	407	Rtęć	8253
Miedź elektrolityczna	1003	Srebro za 1 kg	75

Na rynku londyńskim ceny metali w bieżącym tygodniu, w porównaniu z ostatnimi naszymi notowaniami, kształtowały się następująco: wszystkie metale, z wyjątkiem antymonu i srebra, których kurs podniósł się (antymonu o ok. 3,5%, srebra o ok. 2%) spadły w cenie a mianowicie: ołów o ok. 5%, cynk o ok. 4%, miedź elektrolityczna o ok. 3%, miedź standard o ok. 2% i cyna o ok. 1½%. Aluminium, nikiel i rtęci bez zmiany.

Ceny metali w Warszawie.

Dom handlowy A. GEPNER notował w ostatnim tygodniu następujące ceny metali:

Cyna Banka w blokach	zł. 7,25 za kg.
Ołów hutniczy	„ 0,67 „ „
Cynk hutniczy	„ 0,80 „ „
Antymon	„ 1,10 „ „
Aluminium hutnicze	„ 3,80 „ „
Blacha miedziana	„ 2,75—3,40 za kg.
„ mosiężna	„ 2,50—3,50 „ „
„ cynkowa	„ 0,93—0,95 „ „
Nikiel w kostkach	„ 9,50 „ „

F-ma „POLTHAP” Warszawa, Pańska 83 (dom własny), Tel. 330-65 notuje w ostatnim tygodniu następujące ceny ze składu w Warszawie:

Miedziana blacha	zł 2,70—3,40
Mosiężna blacha	„ 2,40—3,50
Mosiężne pręty	„ 2,10—2,80
Nowosrebrna blacha	„ 4,00—5,00
Aluminjowa blacha	„ 5,80—11,—
Aluminjowe druty	„ 6,50
Cyna w blokach	„ 7,40
Ołów	„ 0,67
Aluminium hutnicze	„ 3,75
Antymon	„ 1,10

Ceny rur żeliwnych.

Biuro Sprzedaży Rur Zjedn. Odlewni „Ruropol” w Warszawie ul. Nowy Świat 35 notuje następujące ceny w złotych za 100 kg., obowiązujące do odwołania:

Rury wodociągowe (stoiące lane) zł 49,—

+ dopłata rozmiarowa

Fasony zależnie od typu i rozmiaru o zł 13 do 25 drożej za 100 kg.

Ceny powyższe należy rozumieć franco wagon stacja załadowania przy pełnowagonowych zamówieniach.

Cena blachy cynkowej.

Biuro Sprzedaży Polskich Walcowni Cynku w Katowicach notuje następujące ceny blachy cynkowej:

I. Dla hurtowników przy kupnie na własny rachunek i do sprzedaży w drodze komisowej:

przy kupnie 30 t. naraz zł. 850,00 za 1 000 kg
przy kupnie mniej niż 30 t. „ 870,00 za 1 000 kg

II. Przy sprzedaży przez hurtowników i kupców uprzywilejowanych nie w drodze komisowej — odsprzedawcom:

zł. 915,00 za 1 000 kg

III. Przy sprzedaży przez hurtowników i kupców uprzywilejowanych ze składu konsumentom:

zł. 950,00 za 1 000 kg

Parytet: st. kol. Chebzie.

Ceny odlewów glinowych.

Warszawskie odlewnie notują ceny surowych odlewów glinowych (aluminjowych) od 9 do 14 złotych za kilogram.

Cena blachy ocynkowanej.

Cynkownia Warszawska notuje następujące ceny blachy żelaznej ocynkowanej za 1 kg. franco stacja Warszawa.

Blacha żelazna ocynkowana gatunku najwyższego:

711×1 422×0,45 mm 0 zł 91 gr.

711×1 422×0,50 mm 0 „ 89 „

1 000×2 000×0,50 mm 0 „ 91 „

Blachy 2-go gatunku o 6% tańsze.

Ceny bez zobowiązania.

Za gotówkę udzielamy 4% ustępstwa.

Cena odlewów żeliwnych.

Podług notowań Grupy V (Odlewni) Polskiego Związku Przemysłowców Metalowych cena odlewów żeliwnych surowych dla Warszawy wynosi od 0,58 zł do 1,20 zł za 1 kg. loco fabryka.

Ceny wyrobów ogniowtrwałych.

Związek Fabryk Wyrobów Szamotowych i Ogniowtrwałych notuje następujące ceny z ważnością od dn. 10 września 1930 r. aż do odwołania. Ceny rozumieją się w złotych za 100 kg. franco wagon stacja załadowania.

Cegła ogniowtrwała zwyczajna	zł 8,80	Cegła kotłowa normalna	zł 20,50
Cegła kopulakowa normalna	„ 14,30	Cegła kotłowa fasonowa	„ 23,—
Cegła kopulakowa fasonowa	„ 15,40	Zaprawa	„ 8,— i „ 10,50

Patenty udzielone przez Urząd Patentowy.

17625. *Alexander Katzky (Leningrad, Z. S. R. R.) i Leo Klimovitsch (Leningrad, Z. S. R. R.)*. Podwójne urządzenie rozdzielcze do zasilania tytoniem maszyn do wyrobu papierosów.
17648. *Akciova společnost drive Skodovy zavody v Plzni (Praha, Czechosl.)*. Urządzenie do doprowadzania bibułki w maszynach do wyrobu papierosów lub gilz.
17535. *„Beco” Maschinenfabrik G. m. b. H. (Drezno, Niemcy)*. Sposób wyrobu papierosów o przekroju owalnym ze znakami po obydwóch stronach i urządzenie do przeprowadzania tego sposobu.
17559. *Karl Baumgartner (Teplitz-Schönau, Czechosłowacja) i Franz Patzold (Teplitz-Schönau, Czechosłowacja)*. Urządzenie do rozdrabniania materiałów gliniastych i usuwania z nich zanieczyszczeń.
17488. *Umberto Issman (Triest, Włochy)*. Sposób wyrobu przedmiotów z cementu hydraulicznego oraz urządzenie do wykonania tego sposobu.
17583. *Georges Brighenti (Lyon, Francja)*. Sposób wytwarzania z cementu i piasku materiału budowlanego o dużej wytrzymałości i twardości oraz urządzenie do przeprowadzania tego sposobu.
17554. *Johan Sigismund Fasting (Kopenhaga, Danja)*. Piece obrotowe do wypalania cementu, wapna i materiałów podobnych.
17526. *Emerich Kron (Budapeszt, Węgry)*. Maszyna do samoczynnego zawijania w papierki cukierków w kształcie kostki.
16874. *Stanisław Kuska*. Sposób odbudowy.